

**Projekt**

z dnia 10 września 2014 r.  
Zatwierdzony przez .....

2014-238139

**UCHWAŁA NR .....  
RADY MIASTA RYBNIKA**

z dnia 17 września 2014 r.

**w sprawie niewyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy**

Na podstawie art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.)

na wniosek Przewodniczącego Rady Miasta po zaopiniowaniu przez Komisję Samorządu i Bezpieczeństwa,

**Rada Miasta Rybnika  
uchwała:**

§ 1. Nie wyrazić zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Stanisławem Jaszczukiem przez Rybnicką Spółdzielnię Mieszkaniową.

§ 2. Uzasadnienie stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## Uzasadnienie

W dniu 14 sierpnia 2014 r. do Rady Miasta Rybnika wpłynęło pismo Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Stanisławem Jaszczukiem. Zgodnie z art. 25. ust. 2. Ustawy o samorządzie gminnym rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem. Rada gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Radny Stanisław Jaszczuk złożył w niniejszej sprawie następujące wyjaśnienia:

"W związku z wnioskiem mojego pracodawcy Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej (z dnia 14.08.2014r.) o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Stanisławem Jaszczukiem oświadczam co następuje:

W dniu 16.07.2014r. odwołany zostałem z funkcji Prezesa Zarządu jak i członkostwa w Zarządzie Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W uzasadnieniu uchwały podano, że powodem odwołania było: brak akceptacji Walnego Zgromadzenia dla kierunków działań i zamierzeń Zarządu, oraz publiczne kreowanie negatywnego wizerunku Rady Nadzorczej. W/w zarzutów jednak nie sprecyzowano, jak też nie zwrócono się do Zarządu oraz mojej osoby o jakiegokolwiek wyjaśnienia.

Również moje wielokrotne próby do Przewodniczącego Rady Nadzorczej (...) o spotkanie i rozmowę zostały kompletnie zignorowane.

W mojej ocenie, i śmiem twierdzić w ocenie większości członków spółdzielni, moje odwołanie oraz takie uzasadnienie tegoż odwołania, jak również zachowanie Przewodniczącego Rady Nadzorczej, jest potwierdzeniem faktu iż moje odwołanie (jak również odwołanie pozostałych członków Zarządu) nie ma żadnej podstawy merytorycznej oraz stanowi jawne zlekceważenie woli członków spółdzielni.

Na potwierdzenie tych słów dodam, iż za miniony okres mojej pracy w Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej uzyskałem od Walnego Zgromadzenia absolutorium, w przeciwieństwie do mojego następcy (...), który za 2 minione okresy sprawozdawcze takiego absolutorium nie uzyskał, oraz przeciwko któremu toczy się postępowanie karne !?

Dodatkowo należy dodać że wszelkie projekty przygotowane przez Zarząd pod moim kierownictwem, są zatwierdzone przez Radę Nadzorczą spółdzielni, miały przynieść spółdzielni na czysto ponad pięć milionów złotych. Przykład miasta Rybnika był dla kierowanego przeze mnie Zarządu pozytywną inspiracją. Uważam że pozbawione merytorycznych przesłanek uzasadnienie odwołania jest jawną próbą dyskredytacji mojej osoby, co dla mnie osobiście jako człowieka, oraz dla mojego funkcjonowania jak osoby publicznej, jest wartością bezcenną. Przypomnę że w poprzedniej kadencji piastowałem funkcję Przewodniczącego Rady Miasta, a obecnie jestem Wiceprzewodniczącym Rady Miasta Rybnika oraz Przewodniczącym Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Radnym jestem od 1998 r.

Nie sposób pominąć fakt, być może najistotniejszy przy ocenie w/w wniosku, że wnioskujący o moje odwołanie Przewodniczący Rady Nadzorczej (...) jest jednym z czołowych działaczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Rybniku i moim wieloletnim kontrkandydatem w wyborach samorządowych z tego samego okręgu wyborczego. To głównie on w trakcie kampanii wyborczej do Rady Nadzorczej Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, oraz już po wyborze, w mediach, dezinformował członków spółdzielni o negatywnych skutkach projektów przygotowanych przez Zarząd, i niezbędnych do ich realizacji uchwałach.

Twierdzą również, że to co się stało w naszej spółdzielni jest znakomitą ilustracją złej atmosfery panujące wokół spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce. W świetle powyższych uwag uważam moje odwołanie za bezzasadne i oparte na przesłankach pozamerytorycznych, wręcz oszczerczych. Nie można tu również wykluczyć elementów „brudnej kampanii” wyborczej do Rady Miasta.

Oczywiście nie jest zgodne z moją wolą i charakterem pobieranie wynagrodzenia za nic, i dlatego oświadczam że jestem gotów w każdej chwili do powrotu i podjęcia pracy. Z uwagi na powyższe proszę Radę Miasta o głosowanie za odrzuceniem wniosku."

Ponieważ podstawą rozwiązania stosunku pracy są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu zasadnym jest niewyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy.